

Natalia Słaboń
Wojciech Szymański

Wstęp

Kiedy w październiku 2021 roku w Muzeum Sztuki w Łodzi otwierano wystawę *Awangardowe Muzeum*¹ podejmującą temat tworzenia pierwszych muzeów sztuki nowoczesnej inicjowanych przez samych artystów, prace Alicji Halickiej po raz pierwszy w historii instytucji zostały zaprezentowane w Łodzi. Być może fakt ten nie powinien zdumiewać: jest wiele artystek, których prac po dziś dzień nie pokazano w drugim najstarszym muzeum sztuki nowoczesnej na świecie. Jednak przypadek Halickiej wydaje się być dość wyjątkowym. Głównie z uwagi na obecność w łódzkiej kolekcji prac Louisa Marcoussisa: artysty, malarza, a także męża artystki, z którym związana była od 1913 roku aż do jego śmierci.

Sama Halicka wspomina w swoim memuarze *Wczoraj*², że odwiedziła Muzeum Sztuki w Łodzi podczas swojej podróży do Polski w 1968 roku, spotykając się z ówczesnym dyrektorem instytucji, Ryszardem Stanisławskim³. Dowodem spotkania jest także list Stanisławskiego do Halickiej, w którym ten dziękuje za подарowany podczas wizyty w Łodzi egzemplarz *Wczoraj*⁴. Na tym jednak, jak się wydaje, relacje artystki z Muzeum Sztuki się skończyły. Ani Stanisławski, ani żaden następny dyrektor nie zdecydował się poszerzyć kolekcji o dzieła Halickiej. Ów znaczący brak stał się dla nas punktem wyjścia do dyskusji na temat uwarunkowań znikomej obecności prac artystki w publicznych kolekcjach sztuki oraz refleksji nad pozycją, jaką dziś zajmuje i jaką może zająć Halicka zarówno w instytucjonalnej praktyce muzeum i akademickiej historii

Agata Jakubowska

Alicja Halicka na międzynarodowych wystawach sztuki kobiet¹

11 lutego 1937 roku otwarto w Jeu de Paume, mieszczącym wtedy Musée des écoles étrangères contemporaines, wystawę *Les Femmes Artistes d'Europe*². Jak donosiła prasa, był to pierwszy raz, kiedy zaprezentowano w Paryżu „un ensemble féminin de cette importance, un tel choix de femmes artistes déléguées par l'Europe entière”³. Wystawę przygotowały wspólnie dwie organizacje: International Federation of Business and Professional Women (dalej: Federacja lub IFBPW) i paryskie stowarzyszenie Femmes artistes modernes (dalej: FAM). Stowarzyszenie to zorganizowało w tym roku jeszcze dwie ekspozycje, najpierw w Pradze, w maju, pod tytułem *Výtravné Umelkyne Francie*⁴, potem, w sierpniu, otwarto coroczny salon FAM⁵. We wszystkich tych ekspozycjach Alicja Halicka wzięła udział, pokazując ten sam obraz, powstały w 1933 roku *Place de la Concorde*. W tekście tym przyglądam się bliżej wspomnianym wystawom i udziałowi w nich Halickiej jako dającym wgląd w sposób jej funkcjonowania w międzynarodowej społeczności artystek aktywnych w latach trzydziestych XX wieku.

Organizacje kobiece i członkostwo Halickiej

IFBPW powstała w 1930 roku. Jej twórczynią była Lena Madesin Phillips, amerykańska prawniczka, jedna ze współzałożycielek National Federation of Business and Professional Women's Clubs działających w Stanach Zjednoczonych. Phillips, dążąc do umiędzynarodowienia aktywizmu kobiet, nawiązała kontakty w

Nature morte

Martwa natura

olej na płótnie

55 cm × 68 cm

Kolekcja Ewy Fibak, Paryż

Proweniencja: Petit Palais, Genewa; Galerie Marek, Paryż, 1986

fot. Klaudia Podsiadło

Sygnowany w lewym dolnym rogu, niedatowany olej na płótnie przedstawiający martwą naturę skomponowaną z szeregu przedmiotów, w tym: białej filiżanki w centrum kompozycji, dzbanków rozstawionych po obu jej stronach, ozdobnego wazonu z organicznym detałem, otwartej książki i białej draperii na pierwszym planie. Całość przedstawiona na schematycznym neutralnym tle.

Jak wiele podobnych martwych natur artystki z lat dwudziestych, także i ta praca wyraźnie nawiązuje do klasycznych przedstawień tego gatunku malarstwa, w tym do tradycji siedemnastowiecznego malarstwa holenderskiego. Artystka czerpie inspiracje z tradycji, ale jednocześnie wyraźnie odrzuca zasady malarstwa akademickiego, jak również radykalnego kubizmu. Sięga do bardziej konwencjonalnej, powszechnie przyjętej w latach dwudziestych stylistyki bliskiej nabistom z charakterystycznym głębokim kolorytem i dekoracyjnością, płaskością plamy barwnej oraz wyraźnym konturem. Kolorystyka obrazu jest bliska tej znanej z martwych natur Cézanne'a, a tonacja (błękity, ultramaryna) przywodzi na myśl malarstwo Paula Sérusiera, profesora Halickiej w Académie Ranson. Ten eklektyzm jest typowy i wpisuje się w duch epoki „wołania o ład”. Obraz powstał być może niedługo po powrocie Halickiej z Holandii, o czym wspomina André Warnod, znany francuski krytyk sztuki,

Martwa natura



Nature morte au violon

Martwa natura ze skrzypcami

olej na płótnie

60 cm × 73 cm

Galeria Berès, Paryż

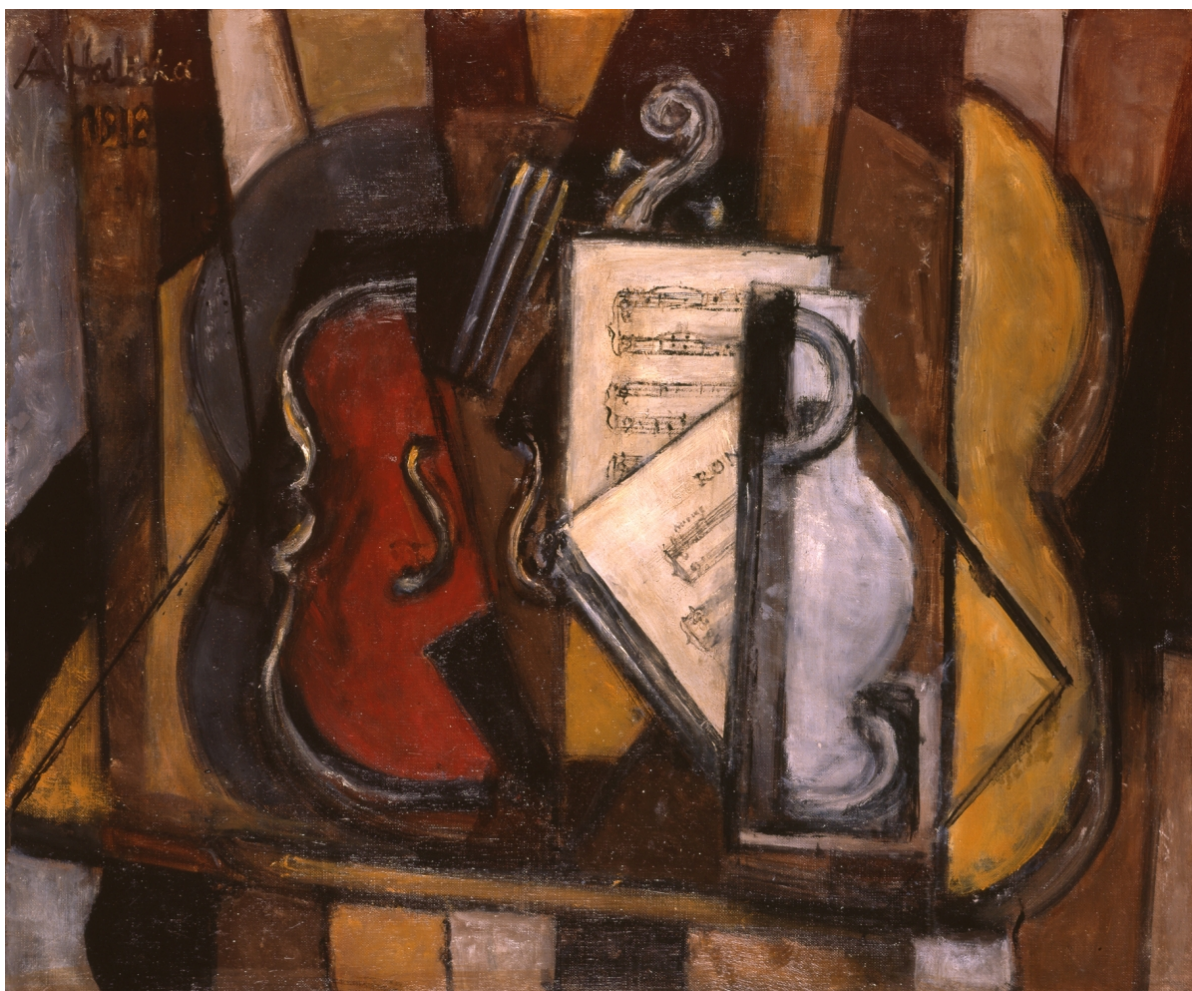
Proweniencja: kolekcja Christiana Mionneta

Datowany na 1918 rok obraz olejny na płótnie stanowi przykład późnego etapu kubistycznego w twórczości Halickiej. Aktualnie znajduje się w zbiorach prywatnych w kolekcji Galerii Berès. W lewym górnym rogu pracy znajduje się sygnatura „Halicka” wraz z datowaniem „1918”.

Martwa natura ze skrzypcami wyróżnia się na tle innych kompozycji kubistycznych za sprawą palety kolorystycznej. Szarości, błękity i beże zastąpiły czerwienie i brązy (charakterystyczne raczej dla martwych natur), zaś sztywne, geometryczne kształty ustąpiły miejsca silnie widocznym elementom figuratywnym, jak tytułowa gitara (skrzypce) czy kartki z nutami. Pracę należy uznać za symptomatyczną dla późnego, syntetycznego kubizmu.

Chociaż Klaudia Podsiadło sproblematyzowała recepcję twórczości kubistycznej Halickiej oraz zaproponowała inne niż dotychczasowe datowanie jej prac z okresu kubistycznego²⁹, jak dotąd w literaturze poświęconej artystce (m.in. Paula J. Birnbaum, Krzysztof Zagrodzki) kubizm stanowi istotny punkt odniesienia dla interpretacji jej twórczości. Pisząc o kubizmie w twórczości Halickiej, historyk sztuki i badacz proveniencji, Zagrodzki proponuje spojrzeć na późne prace kubistyczne artystki z widocznymi figuratywnymi elementami jako na pomost do późniejszych, powracających do idiomu realistycznego martwych natur. Podążając za rozpoznaniem Zagrodzkiego i dotychczasowym datowaniem prac z okresu kubistycznego

Martwa natura ze skrzypcami



Self-Portrait

Autoportret

olej na płótnie

64,5 cm × 53,5 cm

kolekcja prywatna

Proweniencja: dar artystki

fot. Matylda Borcuch

Ten utrzymany w monochromatycznej gamie barw olej na płótnie jest jednym z najwcześniejszych znanych dziś obrazów Halickiej. Sygnowany jest sygnaturą „Halicka” w prawym górnym rogu i przedstawia portret młodej kobiety ujętej *en trois quarts*. Portretowana na głowie ma czarny kapelusz, którego rondo dynamizuje statyczną kompozycję; ubrana jest w białą bluzkę oraz czarny płaszcz z futrzanym kołnierzem. Uwagę zwracają wydłużona szyja modelki, wydatny, prosty nos, duże, w kształcie migdała oczy oraz wyraźnie zarysowane brwi. Cieplesze akcenty kolorystyczne położone zostały na ustach oraz policzkach modelki. Obraz z jednej strony zdradza zainteresowanie artystki sztuką dawną: tradycją klasycznego, późnorennesansowego i manierystycznego portretu kobiecego (Parmigianino, El Greco), z drugiej jej nowoczesnym przetworzeniem (Kees van Dongen, Amadeo Modigliani).

Pisząca na temat obrazu Paula Birnbaum identyfikuje go jako autoportret Halickiej i datuje na rok 1913⁷¹. Zamieszczony w opublikowanym w 2000 roku artykule Birnbaum jako czarno-biała reprodukcja portret znajdował się wówczas w Paryżu, w kolekcji córki Halickiej, Malène Marcoussis⁷². Według uczonej widzimy młodą, dwudziestoczteroletnią artystkę w rok po jej przybyciu do Paryża. Portret przedstawia elegantkę, która ucieleśnia fizyczne ideały mieszczańskiej kobiecości w sposób, w jaki te zostały we

Autoportret



Nature morte cubiste

Kubistyczna martwa natura

olej na papierze

28 cm × 29 cm

Association des Amis du Petit Palais, Genewa

Proweniencja: nieznana

fot. Studio Monique Bernaz, Genewa

Niewielka, niedatowana kompozycja olejna na papierze należy do kubistycznych prac Halickiej. Sygnowana jest w prawym dolnym rogu sygnaturą „A. Halicka”. Utrzymana w monochromatycznej, cieplej gamie barwnej praca przedstawia zestaw charakterystycznych dla martwych natur artystki rekwizytów: m.in. szklaną karafkę, trzy zamknięte tomy książek i białą fajkę leżące na blacie stołu. Horyzontalnie zakomponowany obraz przywołuje na myśl z jednej strony protokubistyczne martwe natury tworzone w kręgu paryskiej awangardy w latach poprzedzających wybuch pierwszej wojny światowej. Z drugiej zaś – jak np. w przypadku prezentowanej w niniejszym tomie *Martwej natury z książkami i figurką konną* – nastrojowe i utrzymane w wąskiej gamie barwnej martwe natury Jeana Siméona Chardina. Praca mogła powstać na przełomie lat nastych i dwudziestych.

WSz

Kubistyczna martwa natura

